

Joanna Bednarek

Queer jako krytyka społeczna

Queer definiuje się jako teorię odnoszącą się do orientacji, tożsamości i ekspresji seksualnej nie mieszczącej się w heteroseksualnym systemie klasyfikacji płci, czy też jako teorię, która kwestionuje wszelakie klasyfikacje tożsamości. W obu przypadkach zakłada się, bezpośrednio bądź *implicite*, iż jej przedmiotem czy głównym obszarem odniesienia jest seksualność. Artykuł zawiera przegląd i analizę dyskursu queer i odnosi się do nowych, wzajemnie powiązanych wyzwań teoretycznych i politycznych, zarówno tych wewnętrznych dla dyskursu queer, jak i tych adresowanych do lewicowych ruchów społecznych. Jego celem jest ustalenie, jakie są warunki możliwości wkładu queer do nowej krytyki społecznej.

Programowa antynormatywność i jej ograniczenia

*Co teoria queer ma do powiedzenia o x?*¹ – tak zatytułowali w 1995 roku swój tekst Lauren Berlant i Michael Warner. Odpowiedź na to pytanie wydaje się dziś mało satysfakcjonująca i symptomatyczna dla postmodernizmu lat 90., który w swoim programowym wystrzeganiu się jakichkolwiek kategoryzacji czy zajmowania stanowiska teoretycznego oraz politycznego owocował letnim pluralizmem i mało przydatną nieokreślonością: *teoria queer nie jest teorią czegokolwiek w szczególności, nie ma też określonego zestawu odniesień bibliograficznych*². To rozstrzygnięcie jest świetnym przykładem stanowiska popularnego w teorii queer na pewnym etapie jej rozwoju; ukazuje również konsekwencje, do jakich to stanowisko prowadzi.

¹ Lauren Berlant, Michael Warner, *What Does Queer Theory Teach Us About X?*, 'PMLA' 110, 1995, s. 343.

² J. w., s. 344.

Teoria queer zdaje się bowiem, czy też do niedawna zdawała, oscylować między dwoma biegunami. Z jednej strony jej właściwym i uprawnionym przedmiotem jest seksualna odmienność czy też nienormatywność. Jest ona teorią tworzoną przez odmieńców, dla odmieńców i o odmieńcach. Co więcej, jej głównym założeniem ma być opieranie się skłonności do katalogowania, opatrywania etykietkami, szufladkowania przypadków tej odmienności³. Queer wyłonił się w reakcji na poczucie niewystarczalności dwóch podejść metodologicznych: perspektywy feministycznej operującej kategorią płci kulturowej oraz perspektywy studiów gejowskich i lesbijskich. Choć narodziły się one jako próby zakwestionowania patriarchalnego i heteronormatywnego systemu klasyfikacji, obie te perspektywy z czasem zaczęły zdradzać tendencję do przeradzania się w dziedziny o ściśle określonych, nieprzepuszczalnych granicach, co zrodziło potrzebę stworzenia teorii (dla) tych, którzy i które nie byli widoczni w ich obrębie albo nie czuli się przez nie reprezentowani.

Z drugiej strony, właśnie ten nacisk na unikanie dookreśleń sprawia, że teoria queer nie powinna posiadać żadnego właściwego sobie przedmiotu: *[q]ueer oznacza opór wobec kategorii tożsamościowych albo łatwych kategoryzacji*⁴. Jego wyznacznikiem ma być nie określone tematycznie pole badawcze, ale sam gest kwestionowania tego, co normatywne – jak się czasem *implicite* zakłada, chodzi o normatywność seksualną, jednak takie ograniczenie oznaczałoby przecież zawężenie i nieuprawnione zamknięcie horyzontu badawczego.

Jak zauważa Judith Butler w tekście *Against Proper Objects*, wspomniane przypisywanie teorii queer seksualności (tzn. orientacji, tożsamości i ekspresji seksualnej) jako właściwego przedmiotu stanowi konsekwencję wcześniejszego oddzielenia *women's* i *gender studies* od studiów gejowskich i lesbijskich⁵. Zaproponowane przez Gayle Rubin w 1983 roku⁶ w

³ Zob. Annamarie Jagose, *Queer Theory. A Introduction*, Melbourne-New York 1996.

⁴ Noreen Giffney, *Introduction: the 'q' Word*, w: Giffney Noreen, O'Rourke Michael (red.), *The Ashgate Research Companion to Queer Theory*, Farnham-Burlington 2009, s. 2.

⁵ Judith Butler, *Against Proper Objects. Introduction, 'differences'* 6, 1994, <http://www.sfu.ca/~decaste/OISE/page2/files/ButlerAgainstProper.pdf> (8.11.2014).

kontekście polemiki z nurtem antypornograficznym w obrębie feminizmu, miało na celu obronę analiz seksualności przed zbyt pospiesznym stosowaniem dualizmu męskie-kobiece i redukowaniem różnorodnych praktyk seksualnych (odtworzenie ról, BDSM) do odtwarzania tego dualizmu. Oddzielenie „seksualności” od płci kulturowej ogranicza jednak możliwość produktywnej wymiany między feminizmem a studiami LGBT i teorią queer; sugeruje, że płeć kulturową i seksualność można rozpatrywać oddzielnie oraz że nie wpływają one na siebie nawzajem. Płeć, rasa i klasa są współkształtowane przez seksualność, ale i same ją kształtują; wyróżnikiem teorii queer powinno być zatem przeciwstawianie się próbom ustanowienia dyscyplinarnego „podziału pracy” i nacisk na przecinanie się i wzajemną modyfikację kategorii określających tożsamość. Choć kwestionowanie seksualnej normatywności nadal pozostaje wyznacznikiem queeru, nie należy go traktować jako czynnika każącego wytyczać granice i wykluczać pewne obszary problemowe.

Queer można by więc, jak uznaje Tomasz Basiuk, pojmować jako antytożsamościowy suplement czy też krytyczny nadmiar LGBT⁷. Takie jego rozumienie, które ustaliło się w latach 90., jest dość rozpowszechnione. *Klirowe jest z definicji wszystko to, co nie pasuje do normalności, tego co uprawomocnione, tego, co dominujące*⁸ – przekonuje, w dziś już klasycznej i często przytaczanej definicji David Halperin. Ta otwartość niesie ze sobą jednak pewne ryzyko. Programowa antynormatywność queeru może przerodzić się w kolejną formę dogmatyzmu. Wielu krytyków zwracało uwagę na fakt, że charakterystyczny dla teorii postmodernistycznej nacisk (graniczący z fetyszycacją) na różnicę, różnorodność i pluralizm wiązał się z niechęcią do podejmowania analiz systemowych nierówności i wykluczeń⁹.

Teoria queer narodziła się i rozwijała właśnie w okresie dominacji postmodernizmu w angloamerykańskiej humanistyce, co pozostawiło na niej ślad. Przejawia się on nie tyle w dominacji teorii poststrukturalistycznych i psychoanalizy w queerowych tekstach, co w

⁶ Gayle Rubin, *Rozmyślając o seksie: zapiski w sprawie radykalnej polityki seksualności*, przeł. J. Mizieleńska, „Lewą Nogą” nr 16, 2004.

⁷ Tomasz Sikora, Tomasz Basiuk, *Queer vadis? Nieformalna dyskusja redaktorów numeru wokół wstępu*, „InterAlia” nr 7, 2012: „Radykalizmy queer”, http://www.interalia.org.pl/pl/artykuly/2012_7/06_queer_vadis.htm, (8.11.2014), s.12 wydruku.

⁸ David Halperin, *Saint Foucault: Towards a Gay Hagiography*, New York 1995, s. 62.

⁹ Frederic Jameson, *Postmodernizm czyli logika kulturowa późnego kapitalizmu*, przeł. M. Płaza, Kraków 2011; Terry Eagleton, *Iluzje postmodernizmu*, przeł. P. Rymarczyk, Warszawa 1998.

pojmowaniu nienormatywności jako swoistego fetysza: niezwykle złożone i błyskotliwe analizy tekstów kultury, tropiące w nich najdrobniejsze przejawy seksualnej nienormatywności pozostają osobliwe ograniczone do wymiaru semiotycznego. Znaczące nie są przy tym powiązane ze społecznymi praktykami – czy raczej, zajmują ich miejsce, co owocuje swego rodzaju tekstualnym imperializmem, przez który teoretyczki queer (podobnie jak teoretycy postkolonialni) ściągały na siebie krytykę marksistów¹⁰.

Bywa, że towarzyszy temu delegitymizacja pewnych stanowisk – zwłaszcza tych przywołujących rasę czy klasę, ale także płeć – jako „polityki tożsamości”¹¹. Dychotomia – albo polityka tożsamości, albo podejście antytożsamościowe – wkrada się do queerowych tekstów, sprawiając, że niewidoczne pozostaje trzecie możliwe podejście, czyli analiza mechanizmów wytwarzających tożsamości. Dzieje się tak mimo, że teoretyczki, których prace stanowią dziś klasykę teorii queer – Judith Butler i Eve Kosofsky Sedgwick – kładły nacisk właśnie na analizę warunków możliwości tożsamości. W przypadku niektórych teoretyków queer nastawienie na antynormatywność i walka z polityką tożsamości wiążą się ze ślepotą na wewnętrzne hierarchie i wykluczenia tego pola: „teoria queer” bywa rozumiana jako synonim „teorii białych gejów”¹². Niedostatek interseksjonalności w teorii queer, opisany i krytykowany przez Butler już w 1994 roku we wspomnianym wyżej tekście, pozostaje problemem do dziś.

Szczególnie uwidacznia to przykład tzw. nurtu antyspołecznego czy też antywspółnotowego, który zaznaczył swoją obecność w teorii queer po 2000 roku (choć niektóre prace jego głównych przedstawicieli, jak *Homos* Leo Bersaniego, powstały już w latach 90.¹³). Wpisuje się on (a można w zasadzie uznać, że jest jedną z najwcześniejszych jego reprezentacji) w antyliberalne skrzydło teorii queer i studiów LGBT. Przeciwstawia się pojmowaniu polityki LGBT jako asymilacji czy dostosowania do (neo)liberalnego głównego nurtu, przejawiającej

¹⁰ Max H. Kirsch, *Queer Theory and the Social Change*, New York-London 2000; Arif Dirlik, *The Postcolonial Aura*, „Critical Inquiry” nr 20, 1994.

¹¹ Hiram Perez, *You Can Have My Brown Body and Eat It, Too!*, „Social Text” 84-85, 2005: ‘What’s Queer About Queer Studies Now?’.

¹² Judith Halberstam, *Shame and the White Gay Masculinity*, „Social Text” 84-85, dz. cyt.; Hiram Perez, *You Can Have My Brown Body...*, dz. cyt.

¹³ Zob. Leo Bersani, *Homos*, Cambridge 1995; Lee Edelman, *No future*, Durham-London 2004; Judith Halberstam, *The Anti-Social Turn in Queer Studies*, „Graduate Journal of Social Science” vol. 5, nr 2, 2008.

się w kultywowaniu wzorca „dobrego obywatelstwa”, zakładającego akceptację instytucji współczesnej kapitalistycznej demokracji liberalnej: rodziny, rynku i państwa. Jak zauważają Leo Bersani i Lee Edelman, walka o prawo do zawierania małżeństw czy do służby wojskowej to w istocie hołd składany przez gejów i lesbijki heteronormatywności i szerzej istniejącemu porządkowi; oznacza zgodę na *status quo* i wyrzeczenia się transgresyjnego potencjału związanego od zawsze ze statusem seksualnego odmieńca. Aby ocalić ten potencjał, przedstawiciele nurtu antywspółnotowego proponują zwrot ku radykalnej negatywności: utożsamienie z abiektem, kojarzonym tradycyjnie z homoseksualnością (i kobiecością).

Nurt antyspołeczny czerpie swoje inspiracje do tej polemiki z psychoanalizy, zwłaszcza w wydaniu lacanowskim. Dlatego polityczna normalizacja liberalnej (prorodzinnej, prokapitalistycznej) polityki przybiera u nich postać ahistorycznego, pojmowanego w tradycyjnie strukturalistyczny sposób ładu. Nie chodzi już o konkretną, wyłonioną przez układ materialnych sił postać polityki, ale o Politykę (tożsamą z Podmiotowością)¹⁴ jako taką – Symboliczne, któremu przeciwstawić może się tylko Realne, utożsamiane przez nich z popędem śmierci. Edelman stawia tezę, że polityka jako taka zawsze odtwarza logikę „reprodukcyjnego futuryzmu”, każącego podmiotowi i wspólnocie inwestować w przyszłość, utożsamianą z figurą Dziecka i rozumianą jako heteroseksualna reprodukcja. Dlatego *odmieńczość (queerness) określa stronę tych, którzy „nie walczą o dzieci”, stronę poza konsensusem, zgodnie z którym wszelka polityka potwierdza absolutną wartość reprodukcyjnego futuryzmu*¹⁵. Mamy więc do czynienia z prostą dychotomią: albo jesteśmy po stronie dzieci, albo po stronie śmierci i negatywności. Oznacza to nie tylko powrót do płciowych binaryzmów, ale i do stabilnego układu, w którym pozytywnej normatywności przeciwstawia się „nihilistyczny” i autodestrukcyjny margines. Co więcej, „odmieńcy”, którzy zaludniają ten margines, to głównie geje; ich transgresyjność polega na odmowie korzystania z męskiego przywileju. Inne mniejszości seksualne pojawiają się jedynie nominalnie. Dlatego nurt antyspołeczny, choć dostarcza użytecznych narzędzi krytyki heteronormatywnych form

¹⁴ Zob. Leo Bersani, *Czy odbytnica jest grobem?*, przeł. M. A. Pelczar, w: Gajewska Agnieszka (red.), *Teorie wywrotowe*, Poznań 2012.

¹⁵ Lee Edelman, *Przyszłość...*, dz. cyt., s. 677.

obywatelstwa, jako ogólna teoria seksualnej odmienności wydaje się nieść ze sobą dużo niebezpieczeństw.

Judith Halberstam i José Esteban Muñoz podkreślają, że krytykę asymilacjonizmu LGBT można formułować również z innych pozycji, niż czyni to nurt antyspołeczny; nie musi ona zakładać polaryzacji między heteronormatywnym głównym nurtem i nihilistycznym sprzeciwem wobec niego. Negatywność, którą ucieleśniają odmieńcy, ma wiele postaci i może pełnić wiele funkcji – przede wszystkim funkcję kwestionowania i przemieszczania granic tego, co normalne. Uwzględnienie ujęć feministycznych, kolorowej krytyki queer oraz socjalistycznych pozwala im ukazać odmienność jako perspektywę lewicową. Zwłaszcza Muñoz zwraca uwagę na utopijny potencjał queeru; zdolność do otwierania horyzontu przemiany, obejmującej nie tylko sferę seksualną, ale i porządek społeczny jako taki. *Odmienność jest tym, co pozwala nam czuć, że ten świat to za mało, że istotnie czegoś w nim brak*¹⁶. Ten głos stanowi przykład krytyki liberalnych interpretacji polityki gejowskiej i lesbijskiej, który jednakże nie popada w fascynację transgresją i nie utożsamia odejścia od pragmatyzmu głównego nurtu LGBT z negacją polityki jako takiej. Dzięki temu może objąć wiele zagadnień, nie kojarzonych zwykle z teorią queer, takich jak na przykład sprawiedliwość społeczna.

Mimo, że teoretycy i teoretyczki queer nierzadko sprzeciwiali się redukowaniu swoich badań do sfery seksualności pojmowanej jako oddzielona od reszty (w domyśle: poważniejszych) kwestii¹⁷, wysuwanie na pierwszy plan zagadnień społecznych i politycznych jest czymś nowym. Stanowi wyraz ewolucji teorii queer, próby zmierzenia się przez nią z nowym kontekstem teoretycznym i politycznym.

Nowe wyzwania

Teoria queer stanęła w XXI wieku przed nowymi wyzwaniami. Miały one charakter zarówno wewnątrzteoretyczny, jak i społeczny (ten podział ma charakter względny; oba wymiary są ze

¹⁶ José Esteban Muñoz, *Uwodząc Utopię*, przeł. M. A. Pelczar, w: *Teorie wywrotowe*, dz. cyt., s. 798.

¹⁷ Zob. np. Judith Butler, *Merely Cultural*, „New Left Review”, 1/227, 1998; http://courses.washington.edu/com597j/pdfs/Judith%20Butler_Merely%20Cultural.pdf (8.11.2014).

sobą przecież powiązane, jako że teoria nie rozwija się w izolacji od przemian społecznych). W przypadku ewolucji teorii istotne jest wyczerpanie się podejścia postmodernistycznego i konstruktywistycznego w teorii (do którego zresztą przyczyniły się teoretyczki queer z Judith Butler na czele – jej prace można uznać za swego rodzaju pomost między konstruktywizmem a postkonstrukttywizmem¹⁸) oraz pojawienie się w obrębie anglosaskiej *theory* nowych orientacji badawczych – postkonstrukttywizmu, posthumanizmu, *animal studies* oraz badań nad nauką i technologią¹⁹. Inna ważna przemiana to powrót do łask marksizmu, a także innych teorii krytycznych wobec kapitalizmu – na przykład „komunizmu bez Marksa” Alaina Badiou.

Wspomniana wyżej odnowa krytyki kapitalizmu wiązała się z narodzinami ruchu alterglobalistycznego pod koniec lat 90.; kryzys gospodarczy, który rozpoczął się w 2007 roku, a także wystąpienia Oburzonych i Occupy Wall Street sprawiły, że krytyka kapitalizmu pozostaje dziś (przynajmniej na gruncie zachodniej teorii/humanistyki) czymś stosunkowo mało kontrowersyjnym. Ataki terrorystyczne z 11 września 2001 roku i wojna z terroryzmem, której towarzyszyła fantazmatyczna i realna mobilizacja „Zachodu” jako cywilizacyjnej wspólnoty również stanowiły wyzwanie dla teorii (któremu, jak zobaczymy, nie wszyscy teoretycy LGBT potrafili sprostać).

Teoria queer odpowiada na te przemiany na kilka sposobów. Po pierwsze, poszerza swój zakres dyscyplinarny; wcześniej usytuowana głównie na terenie studiów kulturowych, po 2000 roku wkracza na teren antropologii, geografii czy ekonomii²⁰. Po drugie, mierzy się z kwestiami ekonomicznymi czy geopolitycznymi. Okazuje się, że queer może mieć coś do powiedzenia na tematy na pozór zupełnie nie związane z seksualną odmiennością. Redaktorzy poświęconego *queer studies* numeru pisma „Social Text” z 2005 roku pytają: *Co queer studies mają do powiedzenia na temat imperium, globalizacji, neoliberalizmu,*

¹⁸ Zob. Karen Barad, *Posthumanistyczna performatywność: ku zrozumieniu, jak materia zaczyna mieć znaczenie*, przeł. J. Bednarek, w: *Teorie wyrotowe*, dz. cyt.

¹⁹ Badania nad nauką i technologią mają oczywiście znacznie dłuższą historię, sięgającą lat 70.; jednak można uznać, że przekształciły one główny nurt humanistyki dopiero w drugiej połowie lat 90.

²⁰ Jasbir Puar, Louisa Schein, Dereka Rusbrook (red.), „Environment Planning D: Society and Space”, vol. 21, nr 4, 2003: ‘Sexuality and Space’; Mark Graham, *Anthropological Explorations in Queer Theory*, Farnham-Burlington 2014; Ewa Majewska, *Ekonomia w badaniach inspirowanych teorią queer w Polsce*, w: Monika Kłosowska, Mariusz Drozdowski, Agata Stasińska (red.), *Strategie queer. Od teorii do praktyki*, Warszawa 2012.

*suwerenności i terroryzmu? Co mówią nam o imigracji, obywatelstwie, więzieniach, polityce socjalnej, żałobie, prawach człowieka?*²¹ Nieokreślone, nieskończenie pojemne „x” z tekstu Berlant i Warnera zostaje zastąpione listą konkretnych zagadnień.

Można to nieco cynicznie interpretować (jak czyni to Tomasz Basiuk²²) jako próbę wyrwania się za wszelką cenę z getta seksualności, podyktowaną dążeniem do przetrwania i ekspansji dyscypliny. Życzliwsza interpretacja (którą proponuje w dyskusji z Basiukiem Tomasz Sikora²³) wskazywałaby jednak, że queer, poszerzając pole swoich zainteresowań, pozostaje wierny własnym wyjściowym założeniom, a nawet (co jest już moją ekstrapolacją) że dopiero teraz w pełni realizuje ich radykalny potencjał, odróżniające queerowe analizy seksualności od tradycyjnych analiz seksuologicznych. W myśl teorii queer seksualność nie jest bowiem wcale „teoretycznym gettem” czy też określoną sferą życia nie pozostająca w żadnym związku z pozostałymi sferami, ale kluczem do porządku społecznego – i to niekoniecznie w tradycyjnej i tradycyjnie już uznawanej za redukcjonistyczną optyce psychoanalitycznej. Analizy Foucaulta z pierwszego tomu *Historii seksualności* – tekstu założycielskiego teorii queer – każą nam postrzegać seksualność jako sferę, której autonomia jest ściśle związana ze strukturą nowoczesnego społeczeństwa. Domena tego, co seksualne – rozumiane jako sfera pragnienia, które domaga się adekwatnego naukowego opisu oraz osobistej ekspresji – to specyficznie nowożytny wynalazek. Pojawia się na przecięciu nauk biologicznych, technik siebie (konfesyjność, wyznawanie prawdy o podmiocie) oraz kapitalistycznego ładu społecznego, w którym istotną rolę odgrywa rodzina jako miejsce reprodukcji, oddzielonej od produkcji. Umożliwia to podział na sferę publiczną i prywatną: nie zależnie od tego, czy będziemy definiować aktywność gospodarczą jako publiczną²⁴, czy jako prywatną²⁵, rodzina i relacje między płciami zawsze przynależą do sfery prywatnej. Wydaje się więc, że rządzą się innymi prawami, niż stosunki w obrębie produkcji i polityki. To wydzielenie sfery prywatnej, i

²¹ David L. Eng, Judith Halberstam, José Esteban Muñoz, *Introduction: What's Queer About Queer Studies Now?*, 'Social Text' nr 94-85, dz. cyt., s. 2.

²² Tomasz Sikora, Tomasz Basiuk, *Queer vadis?*, dz. cyt., s. 1 wydruku.

²³ J. w., s. 1-3 wydruku.

²⁴ Zgodnie z niektórymi analizami feministycznymi, podążającymi za marksistowskim rozstrzygnięciem głoszącym, że uspołecznienie produkcji stanowi miernik ich publicznego charakteru. Zob. np. Lise Vogel, *Woman Questions. Essays for a Materialist Feminism*, Pluto Press, London 1995.

²⁵ W myśl podziału proponowanego przez Jürgena Habermasa, zgodnie z którym sfera prywatna dzieli się na sferę intymną i sferę działalności gospodarczej. Zob. Jürgen Habermas, *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, przeł. W. Lipnik, M. Lukaszewicz, Warszawa 2007.

relegowanie do niej rodziny, relacji między płciami i seksualności, ukrywa systemowe powiązanie obu sfer i funkcjonalność odtwarzanej w sferze prywatnej podmiotowości dla systemu kapitalistycznego. Seksualna normatywność, którą zajmuje się teoria queer, jest częścią ścisłego splotu obejmującego jednostkę, podmiot, świeckość, wolność (negatywną), a także prywatność i rodzinę nuklearną²⁶.

Queer nie jest zatem tylko teorią tworzoną dla odmieńców, przez odmieńców i o odmieńcach; oferuje nam *ogólną teorię seksualnego reżimu całego społeczeństwa*²⁷. Reżim ten jest z kolei częścią społecznego reżimu jako całości. Seksualność jest wytwarzana w obrębie pola społecznego i sama powoduje w nim pewne efekty, wpływając na inne jego elementy; dlatego jest istotnym czynnikiem strukturyzującym to, co społeczne i nie można jej pomijać w krytycznych analizach systemu kapitalistycznego, państwa czy liberalnej demokracji.

Ta perspektywa nie jest ściśle mówiąc osiągnięciem późniejszej fazy rozwoju teorii queer; teza o heteronormatywnym charakterze kultury, stawiana przez Butler, Sedgwick i Warnera w latach 90., oznacza już powiązanie seksualnej zagadnienia nienormatywności z problemem struktury porządku społecznego jako takiego. Najwcześniejszy polityczny kontekst, w którym rozwijała się teoria queer – aktywizm na rzecz osób chorych na AIDS, podejmowany przez ACT UP czy Queer Nation – skonfrontował przecież jej twórczynię i twórców z zagadnieniami biopolitycznymi. Lekceważenie w początkowym stadium epidemii choroby, która miała dotyczyć tylko homoseksualistów i panika moralna związana z faktem rozprzestrzeniania się AIDS głównie drogą płciową, każąca przywoływać fantazmat gejów i mężczyzn uprawiających seks z mężczyznami jako wirusa siejącego zniszczenie w zdrowym, heteroseksualnym ciele narodu²⁸ umieszczały walkę o prawo do edukacji seksualnej i dostępu do informacji na temat

²⁶ Zob. Janet R. Jakobson, *Sex+Freedom=Regulation. Why?*, 'Social Text' nr 94-85, 2005, dz. cyt.

²⁷ Leslie J. Moran, *A Queer Case of Judicial Diversity*, w: *The Ashgate...*, dz. cyt., s. 300.

²⁸ Zob. np. dokument Jamesa Wentzy'ego *Fight Back, Fight AIDS: 15 Years of ACT UP*, dostępny online: <http://www.actupny.org/video/index.html>, 12.11.2014). por. Eve Kosofsky Sedgwick, *Czytanie paranoiczne, czytanie reparacyjne, albo masz paranoję i pewnie myślisz, że ten tekst jest o tobie*, przeł. M. Szcześniak, „Widok” nr 5, 2014 <http://widok.ibl.waw.pl/index.php/one/article/view/184/299> (15.11.2014), s. 1 wydruku.

AIDS oraz leczenia na szerszym tle kwestii obywatelstwa, odpowiedzialności etycznej oraz podziału na życie warte ratowania i życie, które można poświęcić²⁹.

Ów biopolityczny horyzont pozostawał jednak na drugim planie, przyćmiony przez rewolucyjne rozstrzygnięcia teoretyczne dotyczące samej seksualności. Obecnie wysuwa się na plan pierwszy: osiągnięcia wcześniejszej fazy rozwoju teorii queer umożliwiające postawienie w późniejszej fazie ogólniejszych pytań. Queer jest w stanie wykazać, że mechanizmy odpowiedzialne za społeczne konstruowanie seksualności odgrywają istotną rolę również w konstruowaniu takich kategorii, jak demokracja, naród, rodzina czy człowiek. Dlatego wnosi znaczący wkład w krytykę społeczną.

Lekceważenie tego wkładu oznacza zubożenie lewicowej krytyki. Utrzymująca się w niektórych jej kręgach wiara w ważność podziału na kwestie „obyczajowe” bądź „kulturowe” i „gospodarcze” bądź „klasowe” stanowi nie tylko przyczynę części frustrujących podziałów na gruncie współczesnej lewicy, ale i smutne świadectwo tradycjonalizmu i braku wyobraźni politycznej niektórych jej przedstawicieli³⁰. Podział ten, choć zgodny ze zdrowym rozsądkiem, wcale nie jest neutralny politycznie (podobnie jak większość tego, co dyktuje nam zdrowy rozsądek). Napięcie między walką z uciskiem klasowym a walką z patriachatem i rasizmem przejawiało się od początków ich istnienia; zarazem jednak zawsze istniała – wykorzystywana w mniejszym lub większym stopniu – możliwość powiązania tych walk. Fala walk z lat 60. i 70. XX wieku, obejmująca drugą falę feminizmu, ruch *Black Power*, młodzieżową kontrkulturę i antysystemowy bunt zwrócony tak przeciwko kapitalizmowi, jak i „starej” lewicy, dostarczyła nam przykładu wielu ruchów zjednoczonych wspólnym celem: sprzeciwem wobec istniejącego porządku – choć była to raczej obietnica tego powiązania, otwarcie horyzontu jego możliwości, niż rzeczywista realizacja³¹.

²⁹ Podział ten obowiązuje w kwestii AIDS zresztą do dzisiaj, choć przebiega na innej linii: epidemia zbiera śmiertelne żniwo w Afryce Subsaharyjskiej, co jest przyjmowane przez zachodnią opinię publiczną z osobliwym spokojem.

³⁰ Zob. np. Thomas Frank, *Co z tym Kansas?*, Warszawa 2008.

³¹ Immanuel Wallerstein, Sharon Zukin, *1968 – rewolucja w systemie światowym*, przeł. A. Ostolski, „Krytyka Polityczna” nr 6, 2004.

Jak twierdzi Lisa Duggan, to, że ruchy feministyczne, LGBT czy antyrasistowskie jawią się nam dzisiaj jako ruchy jednej sprawy, cechujące się partykularyzmem i często ślepe na powiązanie ucisku rasistowskiego i patriarchalnego z uciskiem klasowym, jest w dużej mierze spadkiem po konieczności przystosowania się tych ruchów do neoliberalnych warunków. W sytuacji, gdy ruchy pracownicze uległy osłabieniu, a krytyka kapitalizmu graniczyła z niemożliwością, walka o realizację częściowych postulatów dotyczących sfery „tożsamości” gwarantowała skuteczność³².

Każdy społeczny projekt hegemoniczny oferuje, oprócz propozycji ekonomicznych, rozstrzygnięcia dotyczące kwestii „tożsamościowych” – relacji między płciami czy ekspresji seksualnej³³. Nawet jeśli deklaruje całkowitą neutralność pod tym względem (jak czyni to np. projekt liberalny), nie powinniśmy brać tych deklaracji za dobrą monetę. W tym przypadku neutralność skrywa rozwiązanie polityczne, jakim jest relegowanie seksualności do sfery prywatnej – z jego konsekwencjami do dziś zmagają się feminizm i ruchy LGBT. Kapitalizm ma własną politykę tożsamości, która domaga się krytycznej analizy; teoria queer dostarcza nam tu bardzo przydatnych narzędzi.

Liberalizm i obywatelstwo

Radykalizm teorii queer robi wrażenie: wnikliwa analiza (hetero)normalności, w której żyjemy, traktując ją jak coś naturalnego, ukazywanie złożoności i kruchości płciowych konstrukcji, otwieranie horyzontu dekonstrukcji płci i (hetero)seksualności... Jednak wydaje się, że te maksymalistyczne, ale i akademickie wizje muszą pozostać ograniczone do dyskursu akademickiego: czy pragmatycznie pojmowana walka o polityczną emancypację osób LGBT nie musi dziś polegać po prostu na dążeniu do włączenia ich w istniejący porządek prawny i polityczny? W jakim języku formułować jej postulaty, jeśli nie w języku praw? Jak walczyć z homofobią, jeśli nie za pomocą procesów i wyroków sądowych?

Prawa człowieka, acz selektywnie włączane i wypierane przez ramę bezpieczeństwa i nadzoru, są podstawowym językiem współczesnej polityki; dlatego, mimo niedoskonałości i

³² Lisa Duggan, *The Twilight of Equality?*, Boston 2003, s. xiv-xviii.

³³ J. w., s. xx, 11-12.

ograniczeń tego języka nie możemy sobie pozwolić na całkowite jego odrzucenie. Jak ujmuje to Gayatri Chakravorty Spivak, prawa człowieka to coś, czego *nie sposób nie chcieć*³⁴. Nie znaczy to jednak, że powinniśmy dzisiaj akceptować ten język jako naturalny albo jedyny możliwy. Zakreśla on bowiem granice naszej polityki w sposób, który utrudnia jej radykalizację.

Szczególnie widoczne jest to w polityce LGBT, której główny nurt w latach 90. i na początku XXI wieku podąża konsekwentnie drogą asymilacji. Walka o prawo do zawierania małżeństw jest głównym przykładem tej tendencji. Prawo to jest sztandarowym przykładem czegoś, czego „nie sposób nie chcieć”: demokratyczne, sprawiedliwe społeczeństwo nie powinno rezerwować małżeństwa, uprawniającego do ulg podatkowych, ubezpieczenia zdrowotnego partnera/partnerki czy dziedziczenia, dla osób heteroseksualnych. Legalizacja związków partnerskich, a później małżeństw – tą drogą podążają konsekwentnie liberalne demokracje. Również w Polsce walka o związki partnerskie pozostaje (i prawdopodobnie powinna być) jednym z priorytetów.

Ujawnia to jednak rolę, jaką odgrywa małżeństwo we współczesnych społeczeństwach demokratycznych: jest ono zarazem kontraktem między „prywatnymi” jednostkami, wyrazem ich nieprzymuszonej woli, jak i instytucją społeczną, dającą określone przywileje tym osobom, których sposobem na życie jest trwały, monogamiczny związek (i które nie żywią niechęci do pomysłu oficjalnej legalizacji tego związku). Neutralne światopoglądowo państwo promuje tym samym określoną koncepcję dobrego życia, kosztem nie tylko singli, ale i rodzin nie pasujących do wzorca „para z dziećmi”. Walka o legalizację małżeństw osób tej samej płci to zatem próba dołączenia do grupy uprzywilejowanych³⁵. Jeszcze bardziej dwuznaczna jest walka o prawo do służby wojskowej; w kontekście amerykańskim przyjęła ona formę walki ze „zgniłym kompromisem” *don't ask, don't tell*³⁶ – walki słusznej, jednak w obliczu militarystycznej polityki USA prowadzącej do niebezpiecznych konsekwencji. Dążenie

³⁴ Gayatri Chakravorty Spivak, *Outside the Teaching Machine*, New York-London 1993, s. 46.

³⁵ Zob. Eng, Halberstam, Muñoz, *Introduction*, dz. cyt., s. 2-4; Duggan, *The Twilight..*, dz. cyt., s. 5-6; Lisa Duggan, *Holy Matrimony!*, 'The Nation' 2004, <http://www.thenation.com/article/holy-matrimony> (8.11.2014).

³⁶ Czyli rozwiązaniem, zgodnie z którym geje i lesbijki mogą służyć w wojsku pod warunkiem, że nie ujawniają swojej orientacji. Zostało ono uchylone przez Baracka Obamę w 2010 roku.

do uznania poprzez udowadnianie homoseksualnego obywatelstwa i patriotyzmu owocuje takimi zjawiskami, jak poparcie gejów-konserwatystów (takich jak Andrew Sullivan) dla wojny z terroryzmem i inwazji w Afganistanie i Iraku³⁷. Wielu działaczy LGBT akceptuje bezkrytycznie islamofobiczną dychotomię „tolerancyjny Zachód-homofobiczni Arabowie/muzułmanie/terroryści”. Postępowość polityki LGBT przestaje być współcześnie czymś oczywistym: możliwe stają się takie, jak można by sądzić, paradoksalne pozycje, jak gejowsko-lesbijski konserwatyzm czy nacjonalizm. Polskie próby odzyskania patriotyzmu dla polityki LGBT, takie jak odśpiewanie hymnu narodowego na warszawskiej Paradzie Równości w 2014 roku, choć zdecydowanie mniej złowieszcze, muszą zatem jawić się jako nieco ryzykowne.

Problematyczna jest nawet kwestia tak na pozór jednoznaczna, jak wyrok Sądu Najwyższego USA w sprawie *Lawrence vs. Texas* z 2003 roku, ogłaszający niekonstytucyjność wcześniejszych ustaw o sodomii³⁸. Dekryminalizacja kontaktów homoseksualnych jest oczywiście zjawiskiem pozytywnym; jest też miarą postępu – choć to sformułowanie powinno obudzić naszą czujność. Postęp jest tu bowiem mierzony nieingerencją państwa w sferę prywatnych relacji między obywatelami. Jak podkreślają Teemu Ruskola i Nayan Shah, uzasadnienie wyroku przywołuje takie kategorie, jak prawo do ekspresji seksualnej w sferze prywatnej, prawo do „intymności” czy „związku”³⁹. Podczas gdy wcześniejsze prawo definiowało homoseksualistę na podstawie (zakazanych) aktów, uchylający je wyrok „legalizuje” homoseksualizm na podstawie tożsamości, definiowanej jako zdolność do wchodzenia w związek z drugą osobą – legalizacja konkretnych aktów jest jedynie pochodną tej decyzji. Po raz kolejny widzimy, że polityka LGBT jest niestety najskuteczniejsza, kiedy posługuje się dwuznacznym i niebezpiecznym pojęciem „prywatności”. Prawne i zarazem polityczne uznanie kontaktów homoseksualnych, wiążące się z przyznaniem osobom homoseksualnym godności, oznaczała zarazem ich prywatyzację i „udomowienie”. To, co prywatne, i to, co publiczne pozostają ze sobą w liberalno-demokratycznym porządku

³⁷ Duggan, *The Twilight...*, dz. cyt., s. 44-46.

³⁸ Obowiązywały one w 14 stanach i zakazywały np. seksu analnego i oralnego; choć w niektórych przypadkach dotyczyły one również aktów seksualnych między osobami różnej płci, w praktyce na ogół funkcjonowały jako podstawa do prześladowania w majestacie prawa osób homoseksualnych.

³⁹ Teemu Ruskola, *Gay Rights versus Queer Theory. What is Left of Sodomy after 'Lawrence v. Texas'?*, *Social Text* nr 94-85, dz. cyt.; Nayan Shah, *Policing Privacy, Migrants, and the Limits of Freedom*, j. w.

powiązane niewidzialną, ale bardzo mocną nicią. *Próby zamknięcia seksualności w sferze prywatnej i domowej nie usuwają jej ze sfery publicznej; są raczej kluczowe dla jej publicznego oddziaływania*⁴⁰.

Takie typ polityki LGBT Lisa Duggan określa mianem homonormatywności⁴¹. Polega on na dążeniu do zgodności z wzorcem „normalności” zbieżnym z modelem życia fantazmatycznej klasy średniej: „normalne” jest dążenie do założenia rodziny, posiadanie stałej lub przynajmniej, w dobie prekaryzacji, uczciwej i dobrze opłacanej pracy oraz zamiłowanie do konsumpcji. Tak pojmowana normalność definiuje w istocie wzorzec obywatelstwa w demokracji liberalnej: ci, którzy do niego nie pasują, pozostają obywatelami drugiej kategorii. *Sukces w heteronormatywnym, kapitalistycznym społeczeństwie zbyt często jest równoznaczny z określoną formą reprodukcyjnej dojrzałości połączonej z akumulacją bogactwa*⁴² – zauważa Halberstam.

Skuteczna polityka LGBT polega zbyt często na udowadnianiu, że odmieńcy też pasują do opisanego wyżej wzorca obywatelstwa określanego przez rodzinę i konsumpcję. Wyklucza on tych, którzy nie chcą lub nie mogą spełnić jego wymogów, a w sferze polityki LGBT wywołuje nieustanną pracę „policyjną” polegającą na oddzielaniu dobrych, normalnych odmieńców od złych/nienormalnych. Bogactwo/wysoki status w połączeniu z monogamią jest przy tym oceniane najwyżej, ale piętno niemonogamicznego stylu życia jest w znacznym stopniu łagodzone przez bogactwo; natomiast bieda w połączeniu z niemonogamią/„nieuporządkowanym” życiem seksualnym oznacza odtwarzanie społecznego piętna.

Polityka szacowności i akceptacja obywatelstwa definiowanego przez „pracę i reprodukcję”⁴³ sprawia, że wymiar klasowy zbyt często pozostawał nieobecny w badaniach i polityce queer, a sami geje i lesbijki bywają kojarzeni z określonym usytuowaniem klasowym i stylem życia:

⁴⁰ Leslie J. Moran, *A Queer Case...*, s. 301.

⁴¹ Duggan, *The Twilight...*, dz. cyt., s. 50.

⁴² Judith Halberstam, *The Queer Art of Failure*, Durham 2011, s. 2.

⁴³ Zob. José Esteban Muñoz, *Cruising Utopia. The Then and Now of Queer Futurity*, New York-London 2009, s. 134.

stosunkowo wysokimi dochodami, wielkowiejskością, przynależnością do „klasy kreatywnej”. Aliansowi dyskursu neoliberalnego i LGBT towarzyszą konkretne praktyki, takie jak gentryfikacja przestrzeni należących wcześniej do biednych, kolorowych gejów i osób trans. Nadbrzeże rzeki Hudson przy Christopher Street w Nowym Jorku, uwiecznione w filmie Jennie Livingston *Paris is Burning* jako miejsce spotkań klirowej młodzieży, zostało w 2008 roku częściowo zabudowane apartamentowcami, częściowo przekształcone w park, w którym obowiązuje cisza nocna⁴⁴. Jednocześnie na Christopher Street pojawiają się luksusowe kluby gejowskie, zastępując starą historię kontrkulturowego oporu narracją o elitarności i prestiżu⁴⁵. „*Jaka jest różnica między lesbijką a lesbą? Lesba uważa, że dobrze wygląda ostrzyżona za 12 dolarów*”.⁴⁶ Ten dowcip pokazuje, że podział między „dobrymi” i „złymi” odmieńcami przebiega dokładnie wzdłuż linii podziału klasowego. „Mitologia bogatej lesbijki” (określenie Ewy Majewskiej)⁴⁷ i bogatego geja nie tylko wyklucza biednych gejów i lesbijki, ale staje się przyczyną poglądu, że polityka seksualności jest niezależna od polityki klasowej, a nawet wchodzi z nią w konflikt⁴⁸. Homonormatywność – usuwanie seksualnych odmieńców z przestrzeni publicznej i prywatyzacja nienormatywnej seksualności – to hołd oddany heteroseksualności i kapitałowi.

Naród, nowoczesność, imperium

Jednym z bardziej kłopotliwych aspektów homonormatywności jest homonacjonalizm (termin Jasbir K. Puar). Wcześniejsze feministyczne i queerowe analizy nacjonalizmu wskazywały na patriarchalny i heteronormatywny charakter projektów narodowych. Obywatelstwo miało się wiązać z tradycyjną dystrybucją ról płciowych (obrońca ojczyzny i matka/reproduktorka substancji biologicznej narodu), zakładającą oczywiście heteroseksualność i wykluczającą ze wspólnoty gejów i lesbijki. Kontekst wojny z

⁴⁴ Kian Goh, *Recurring Re-Queering: From and Towards a Queer Urbanism*, <https://mvmtblgd.wordpress.com/2011/03/27/from-and-towards-a-queer-urbanism/> (14.11.2014).]; Martin F. Manalansan, *Race, Violence, and Neoliberal Spatial Politics in the Global City*, *Social Text* nr 94-85, dz. cyt.

⁴⁵ Manalansan, *Race...*, dz. cyt., j. w., s. 154-155.

⁴⁶ Ali Liebegott, *Kryzys finansowy pewnej ubogiej kobiety*, przeł. Ewa Charkiewicz, Biblioteka Think Tanku Feministycznego online, http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/articles.php?article_id=643 (14.11. 2014).

⁴⁷ Ewa Majewska, *Ekonomia...*, dz. cyt., s. 146-147. Por. Ewa Charkiewicz, *Czy Matka Polka może być uboga?*, „Recykling Idei” nr 11, jesień-zima 2008: „Klasa, masa, ruch”, s. 62.

⁴⁸ Trzeba jednak pamiętać, że za ten pogląd częściowo odpowiadają również ci przedstawiciele „klasycznej” lewicy, którzy nie chcą przezwyciężyć własnego patriarchalizmu i homofobii.

terroryzmem, a także paniki związanej z imigracją każą jednak zmodyfikować ten schemat. Naród nie jest dziś już tylko heteronormatywny: geje, lesbijki i osoby transpłciowe również podlegają nacjonalistycznej interpelacji.

Judith Butler, odmawiając przyjęcia nagrody *Zivildcourage* w Berlinie w 2010 roku, zwróciła uwagę słuchaczy na zjawisko wykorzystywania praw gejów i lesbijek w dyskursie antyimigranckim i w projektach imperialistycznych⁴⁹. Pewna, dość okrojona wersja feminizmu i praw LGBT jest dzisiaj częścią konserwatywnego „pakietu” islamofobicznego, w ramach którego Zachód przedstawia się jako miejsce tolerancji i otwartości w sferze seksu i przeciwstawia go nietolerancyjnemu, patriarchalnemu i homofobicznemu nie-Zachodowi. Prawa LGBT i prawa kobiet stały się, obok uznawanej wcześniej demokratyzacji i sekularyzacji⁵⁰, wyznacznikiem nowoczesności danego państwa, pozwalającym nie tylko umieszczać je na skali obrazującej odległość, jaka dzieli je od wzorca, czyli zachodnich demokracji liberalnych, ale i kwestionować, w niektórych przypadkach, prawo tego państwa do suwerenności. „Jak traktujecie swoich homoseksualistów?” to współcześnie, obok znanego jeszcze z czasów kolonializmu (zwłaszcza brytyjskiego) pytania „jak traktujecie swoje kobiety?”, pytanie zadawane petentom bądź innym zachodniej nowoczesności, pozwalające Europie i Stanom Zjednoczonym dzielić i rządzić⁵¹. Zarazem pozwala tym grupom na osiągnięcie korzyści politycznych: opisywane zależności nie poddają się prostej klasyfikacji, pozwalającej oddzielić praktyki dobre od złych. Puar podkreśla, że celem jej rekonstrukcji homonacjonalizmu nie jest dostarczenie kryterium pozwalającego przeciwstawić dobrą politykę LGBT polityce złej⁵². Chodzi raczej o opis roli, jaką odgrywa on w polu współczesnej władzy, stanowiąc istotny moment w kształtowaniu się liberalnej nowoczesności.

⁴⁹ Judith Butler, *Israel/Palestine and the Paradoxes of Academic Freedom*, 'Radical Philosophy' vol. 135, 2006; Małgorzata Głowania, *Dlaczego Judith Butler odrzuciła nagrodę Zivildcourage?*, tamże.

⁵⁰ Zob. Monika Bobako, *Gender jako technologia kolonialnej władzy. Afrykańska krytyka zachodniego feminizmu jako inspiracja do feministycznej autorefleksji*, „Kultura i Historia” nr 23, 2013.

⁵¹ Jasbir K. Puar, *Citation and Censorship: The Politics of Talking About the Sexual Politics of Israel*, 'Feminist Legal Studies' nr 19, 2011, s. 139. Przejawem działania tego mechanizmu jest też klasyfikowanie przez biura podróży czy portale specjalizujące się w turystyce LGBT pewnych krajów jako *gay friendly*: zob. Jasbir K. Puar, *A Transnational, Feminist Critique of Queer Tourism*, 'Antipode' vol. 34, nr 5, 2002.

⁵² Jasbir K. Puar, *Homonationalism as Assemblage: Viral Travels, Affective Sexualities*, 'Jindal Global Law Review' vol. 4, nr 2, 2013, s. 25.

Homonacjonalizm jest urządzeniem/układem (*agencement, assemblage*)⁵³, umożliwiającym wytworzenie wielu rozmaitych efektów: obok inkluzji gejów i lesbijek umożliwia także kontynuację neokolonialnej ekspansji „Zachodu” oraz rozwój tak projektu nacjonalistycznego, jak i powiązanej z nim polityki neoliberalnej w warunkach wyzwań rzucanych przez wywodzące się z Nowej Lewicy ruchy emancypacyjne.

Jednym z przejawów jego działania są opisane przez Chandana Reddy’ego zasady przyznawania w Stanach Zjednoczonych azylu na podstawie prześladowania ze względu na orientację seksualną. Sama instytucja azylu zakłada, że USA są jedynym miejscem, gdzie gej czy lesbijka mogą się bezkarnie ujawnić: „Zachód” zostaje ustanowiony jako miejsce widzialności LGBT i przeciwstawiony niezachodnim (i przednowoczesnym) krajom skazującym gejów i lesbijki na pozostawanie w szafie. Wnioskujący powinni jednak udokumentować prześladowania, muszą więc być choć częściowo ujawnieni w kraju pochodzenia. Instytucja azylu uruchamia więc złożony splot reżimu widzialności charakterystycznego dla nowoczesnego zachodniego pojmowania homoseksualizmu, w którym *coming out* jest podstawowym obrzędem przejścia oraz polityki imigracyjnej inspirowanej się prawami człowieka⁵⁴. Rzuca się przy tym w oczy neokolonialny charakter całego zjawiska: wytwarza ono sytuację w której (parafrazując słynne zdanie Spivak⁵⁵) *biali homoseksualiści ratują brązowych homoseksualistów przed brązowymi heteroseksualistami*⁵⁶.

Reddy zestawia ten aspekt amerykańskiej polityki imigracyjnej z jej mniej chlubnym wymiarem: programem „łączenia rodzin”, będącym mimo humanitarnych skojarzeń, jakie budzi, elementem neoliberalnego systemu zarządzania imigrancką populacją. Kategoria rodziny pełni w amerykańskim prawie imigracyjnym wieloraką funkcję regulacyjną. Po pierwsze, same ustawy zezwalające na łączenie rodzin można interpretować w kontekście zapotrzebowania na niewykwalifikowaną siłę roboczą (głównie w sektorach usługowym i

⁵³ Chodzi o *agencement*, pojęcie ze słownika Deleuze’a i Guattariego, którymi luźno inspirowuje się Puar, definiując urządzenie jako *układ wrażeń, afektów i sił* (Jasbir K. Puar, *Homonationalism as Assemblage*, dz. cyt., s. 24).

⁵⁴ Chandan Reddy, *Asian Diasporas, Neoliberalism, and Family. Reviewing the Case for Homosexual Asylum in the Context of Family Rights*, ‘Social Text’ nr 94-85, dz. cyt.

⁵⁵ [...] „biali mężczyźni ratują brązowe kobiety przed brązowymi mężczyznami”: Gayatri Chakravorty Spivak, *Czy podporządkowani inni mogą przemówić?*, przeł. E. Majewska, „Krytyka Polityczna”, nr 24-25, 2011, s. 221.

⁵⁶ Puar, *Homonationalism as Assemblage*, dz. cyt., s. 35.

opiekuńczym). Po drugie, umożliwiają one zrzucenie części kosztów socjalnych na barki łączonych rodzin. Po trzecie, instytucjonalizują zależność osób sprowadzonych w ramach programu od trwałości więzi rodzinnych – wzmacniają więc patriarchy i heteronormatywność⁵⁷. Podczas gdy azyl na podstawie orientacji seksualnej legitymizuje USA jako demokrację, polityka łączenia rodzin reprezentuje ciemniejszą stronę tej demokracji: neoliberalne połączenie prywatyzacji seksualności i instytucjonalizacji (heteronormatywnie pojmowanej) rodziny jako alternatywy dla państwa opiekuńczego.

Homonacjonalizm przybiera szczególnie złowrogą formę w polityce Izraela jako *pinkwashing* – świadome i konsekwentne wykorzystywanie praw LGBT jako elementu wizerunku tego państwa kreowanego przez propagandę. Izrael może się dzięki temu jawić jako ostoja zachodniej tolerancji otoczona przez muzułmańskich fundamentalistów; systematyczna dyskryminacja, wysiedlenia i inne prześladowania Palestyńczyków są w ten sposób przedstawiane, dzięki krzywemu zwierciadłu świadomego i cynicznego homonacjonalizmu, jako starcie tradycjonalizmu i postępu, sekularyzmu i fundamentalizmu, tolerancji i homofobii⁵⁸.

Inne, bardziej złożone aspekty homonacjonalizmu ujawniły się dzięki wojnie z terroryzmem. Ma ona oczywiście swój wymiar świadomy, sytuujący politykę USA i niektórych państw europejskich po 11 września 2001 roku w spektrum *pinkwashing*. Oprócz tego panika wywoływana przez zagrożenie muzułmańskim terroryzmem posiada także wymiar fantazmatyczny. Przedstawienie wroga jako patriarchalnego i homofobicznego, wykorzystywanie praw kobiet oraz LGBT jako uzasadnienia interwencji poza granicami kraju i legalizacji islamofobii w jego obrębie rządzi się tyleż logiką propagandy, co projekcji. „Naukowe” analizy „kultury arabskiej” (który to monolit został w czasie wojny z terroryzmem utożsamiony z jeszcze szerszą i bardziej niezróżnicowaną kategorią: „kulturą islamską” bądź „muzułmańską”), wykorzystywanych przez amerykańskie służby specjalne oraz publicystów⁵⁹, przypisują tejże kulturze kult męskości i autorytaryzm. Publiczna żałoba po

⁵⁷ J. w., s. 100-101.

⁵⁸ Puar, *Citation...*, dz. cyt.

⁵⁹ Dotyczy to np. *The Arab Mind* Raphaela Patai; zob. Jasbir K. Puar, *On Torture: Abu Ghraib*, „Radical History Review” nr 93, 2005, s. 16.

ofiarach ataków terrorystycznych oraz ich gloryfikacja obejmowała także pochlebne wspomnienia o zabitych gejach i lesbijkach. Jednocześnie publicystyka i kultura masowa w latach wojny z Afganistanem i Irakiem mnożyła przedstawienia seksualizujące samo starcie, a przede wszystkim wroga-terrorystę. Zgodnie z tą fantazmatyczną logiką USA są jednak miejscem tolerancji i seksualnej różnorodności, dlatego „wrogowi” przypisuje się to, czego nasza tolerancja nie obejmuje – przykładem może być przedstawienie Osamy bin Ladena jako zoofila w jednym z odcinków kreskówki *South Park*. Jak stwierdza Puar, terrorysta ukazany zostaje jako jednocześnie homofobiczny i perwersyjny – perwersyjny właśnie dlatego, że homofobiczny. „Kultura arabska” czy też muzułmańska jawi się jako taka, w której *seksualność podlega wyparciu, ale perwersja buzuje tuż pod powierzchnią*⁶⁰. Jest to w gruncie rzeczy kontynuacja dyskursu orientalistycznego, opisanego przez Edwarda Saïda: „Wschód” po raz kolejny zostaje osadzony w roli obszaru irracjonalności i rozbuchanej seksualności.

Ze szczególną jasnością ukazała to sprawa tortur w Abu Ghraib, stanowiąca swego rodzaju laboratorium wspomnianych fantazmatów i ich projekcyjnej logiki. Szok i oburzenie opinii publicznej wywołane były zarówno samym dowodem stosowania tortur, jak i faktem, że przybrały one postać obscenicznego spektaklu, ujawniającego mroczne jądro amerykańskiego eksportu demokracji. Niestety, oburzenie przybierało, zwłaszcza z początku, formę ujawniającą, do jakiego stopnia islamofobia zakorzeniła się w głowach współczujących komentatorów – również tych o poglądach liberalnych albo reprezentujących środowiska LGBT. Wielu z nich używało, pisząc o Abu Ghraib, argumentu „z różnicy kulturowej”: twierdzili, że wykorzystywanie seksualnego (a zwłaszcza implikującego homoseksualizm⁶¹) upokorzenia jako formy tortury jest szczególnie upokarzające dla przedstawicieli „kultury arabskiej”.

⁶⁰ Puar, *On Torture*, dz. cyt., s. 16.

⁶¹ „Archiwum” Abu Ghraib zawierało także zdjęcia dokumentujące poddawanie kobiet seksualnym torturom; nie zostały one jednak upublicznione. Czy dlatego, że byłyby jeszcze bardziej szokujące, czy, przeciwnie, dlatego, że wojenna przemoc wobec kobiet uległa takiej normalizacji, że wywarłyby słaby efekt? Tak czy inaczej, w centrum dyskursu o Abu Ghraib pozostała kwestia męskości i jej „homoseksualnej klęski”. Zob. Puar, *On Torture...*, dz. cyt., s. 26-27. Dziękuję Ewie Charkiewicz za zwrócenie mi uwagi na tę kwestię.

Więźniom, i ogólniej „kulturze arabskiej” przypisuje się tu represję seksualności, obsesję na punkcie męskości i homofobię, które zachodnia publiczność świetnie przecież rozumie. I nic dziwnego, bo jest to jej własna homofobia; szczególna traumatyczność seksualnego upokorzenia („gorszego niż ból”) również pochodzi z katalogu zachodnich obsesji i lęków. Pod płaszczykiem uznania różnicy kulturowej kryje się zatem projekcja homofobii, wypieranej na Zachodzie, na resztę świata. Towarzyszy temu czasem przywołanie wprowadzonego przez Foucaulta w *Historii seksualności* rozróżnienia między aktami homoseksualnymi a tożsamością homoseksualną⁶². Jak pamiętamy, definiowana poprzez konkretne akty „sodomia” miała być kategorią charakterystyczną dla społeczeństw przednowoczesnych; nowoczesna seksuologia wynalazła natomiast homoseksualistę jako tożsamość definiowaną poprzez wybór obiektu. Antropologiczne analizy seksualności w nie-zachodnich społeczeństwach przywołują nieraz to ujęcie w połączeniu z inną opisaną przez Foucaulta charakterystyką: ścisłą dystrybucją ról w związkach „homoseksualnych” starożytnej Grecji, powiązaną z obsesją na punkcie męskości i aktywności, tego, kto penetruje, a kto jest penetrowany⁶³. W konkretnych, określonych empirycznie przypadkach połączenie to jest być może trafne. Uogólnione, wytwarza jednak „orientalistyczną” czy też kolonialistyczną wizję nie-zachodniej homoseksualności, niezmiernie szkodliwą w kontekście takim, jak eksplozja islamofobii, która nastąpiła na początku XXI wieku.

Zachodni liberalizm i postępowość, w tym przyzwolenie na różne formy ekspresji seksualnej, są możliwe tylko za sprawą przeniesienia tego wszystkiego, co stanowi ich zaprzeczenie, co odrażające lub tylko kłopotliwe, na Araba/muzułmanina/fundamentalistę. Mechanizm ten jest znany dzięki teoretykom postkolonialnym, wskazującym na kluczową rolę projekcyjnej konstrukcji Wschodu lub Afryki dla ukonstytuowania się zachodniej nowoczesności. Przedsięwzięcie kolonialne stanowiło, na poziomie praktyk, istotny, ale do niedawna często pomijany przez historyków czynnik rozwoju kapitalizmu. Podobnie wytworzenie, na poziomie reprezentacji dyskursu, nie-Zachodu utożsamianego z tym, co przednowoczesne lub opierające się modernizacji jest kluczowym, choć ukrytym, mechanizmem pozwalającym na

⁶² Michel Foucault, *Historia seksualności*, przeł. przeł. B. Banasiak, T. Komendant, K. Matuszewski, Gdańsk 2010, s. 38.

⁶³ Zob. Annick Prieur, *Dominacja i pożądanie. Homoseksualność i konstrukcja męskości w Meksyku*, przeł. R.E. Hryciuk, w: A. Kościańska (red.), *Gender. Perspektywa antropologiczna*, t. 2, Warszawa 2007.

zaistnienie świeckiej, demokratycznej nowoczesności jako projektu hegemonicznego. Seksualność (a nie tylko heteroseksualność) jest zatem zasadniczym składnikiem projektu nacjonalistycznego w liberalnych demokracjach⁶⁴.

Człowieczeństwo

Jak zauważyła w *Precarious Life* Judith Butler, amerykańska agresja w Afganistanie i Iraku oraz asymetria w ukazywaniu ofiar po obu stronach konfliktu (zindywidualizowane ofiary po stronie amerykańskiej przeciwstawiane anonimowym po stronie przeciwnej) w bolesny sposób unaocznia podstawowe dla nowoczesnej biopolityki rozróżnienie między życiem godnym i niegodnym żałoby⁶⁵. Można uznać, że pokrywa się ono z rozróżnieniem na życie ludzkie i życie zaledwie biologiczne. Życie godne żałoby to życie ludzkie – niezależnie od tego, czy chodzi o istotę należącą do gatunku *homo sapiens*, czy nie. Dehumanizacja wroga czy ofiary jest pierwszym krokiem do systematycznej i pozbawionej ograniczeń agresji. Teoretycy praw zwierząt i posthumanizmu podkreślają, że mechanizm ten leży u podstaw sposobu, w jaki ludzie traktują nie-ludzkie zwierzęta.

Jak widzieliśmy, krytyka heteronormatywności i homonormatywności pozwala wydobyć na powierzchnię powiązanie seksualnej normatywności z normatywnością polityczną; umożliwia także ukazanie ich związku z antropocentryzmem. „Prawa człowieka” zakładają, że ich podmiot jest czymś więcej niż życiem biologicznym⁶⁶, choć natura tego „czegoś więcej” pozostaje enigmatyczna. W swoim klasycznym, oświeceniowym sformułowaniu oscylowała ona między przynależnością gatunkową, wyposażeniem w „rozum” i przynależnością narodową. Obecnie zwraca się uwagę na ograniczenia związane z systemem państw narodowych; dużo trudniej jednak pozbyć się dziedzictwa szowinizmu gatunkowego. Dlatego rozszerzenia kategorii praw na zwierzęta, choć jest strategią niezwykle skuteczną, pozostaje problematyczne; zakłada bowiem stosowanie antropocentrycznego wzorca jako kryterium

⁶⁴ Jasbir K. Puar, *Transnational Configurations of Desire: The Nation and its White Closets*, w: B. B. Rasmussen et al. (red.), *The Making and Unmaking of Whiteness*, Durham 2001, s. 169.

⁶⁵ Judith Butler, *Precarious Life. The Powers of Mourning and Violence*, New York-London, 2008.

⁶⁶ Agambenowskie analizy paradoksalnego statusu nagiego życia – czyli ludzkiego życia odartego z „człowieczeństwa” i zredukowanego do nagiego życia, będącego czymś mniej niż życiem biologicznym, wnikliwie ukazują skomplikowany układ przynależności gatunkowej, narodowej i konkretnych cech, takich jak używanie języka, która składa się w istocie na deklaratywnie uniwersalne i bezwarunkowe prawa człowieka. Zob. Giorgio Agamben, *Homo Sacer. Suwerenna władza i nagie życie*, przeł. M. Salwa, Warszawa 2008.

nadawania praw politycznych. Tylko te zwierzęta, które są podobne do nas (myślą, mają świadomość własnego ja) zasługują na prawa zbliżone do ludzkich; pozostałym należy się bardziej ograniczony zestaw praw.

To pojmowanie świata przyrodniczego jako drabiny bytów, których prawa można hierarchizować w zależności od tego, jak podobny do nas jest ich podmiot, nie stanowi wyłącznie spadku po teocentrycznym światopoglądzie, zgodnie z którym człowiek jest namiestnikiem Boga na ziemi, a natura zasobem, z którego może on czerpać bez ograniczeń. Przetrwowało ono także w myśli oświeceniowej⁶⁷, a łącząc się z normatywnym ujęciem natury, odpowiadało za kontynuację antropocentryzmu innymi środkami w tej epoce, której spadkobiercami jesteśmy. „Natura” jest bowiem w nowożytności kategorią niezwykle nasyconą etycznymi i politycznymi znaczeniami; odgrywa kluczową rolę w nowożytnym imaginariu politycznym – na przykład u Locke’a czy Rousseau – jako gwarant zarazem ontologicznego i politycznego ładu. Jest to rola, którą wcześniej odgrywał Bóg. „Natura” jako kategoria ukonstytuowana w oświeceniu jest gwarantem ludzkiej supremacji, politycznej funkcji rodziny nuklearnej oraz łączenia kobiet z rolą macierzyńską⁶⁸; podtrzymuje wiarę w stabilność ról genderowych i heteroseksualności.

W pewnym sensie można powiedzieć, że „człowiek” jest kategorią heteronormatywną. Dlatego sojusz queeru z posthumanizmem był tylko kwestią czasu. Obie teorie pozwalają na zakwestionowanie normatywnego ujęcia człowieczeństwa jako organizującej naszą politykę kategorii. Sojusz ten zakłada przede wszystkim przejście od konstruktywizmu do postkonstruktywizmu – zakwestionowanie dogmatu, że konstruktywizm społeczny jest z definicji postępowy, a „biologiczny esencjalizm” wsteczny⁶⁹. Przytaczane w poprzedniej części artykułu przykłady esencjalizmu kulturowego ukazują niebezpieczeństwo związane z takim stanowiskiem. Humanistyka podejmująca dialog z naukami przyrodniczymi okrywa, że mają one wiele do zaoferowania poszukiwacz(k)om płciowej nienormatywności. Prace Anne Fausto-Sterling poświęcone interseksualności ukazują, że płć biologiczna to skomplikowany

⁶⁷ Zob. Arthur O. Lovejoy, *Wielki łańcuch bytu*, przeł. A. Przybysławski, Gdańsk 2009.

⁶⁸ Zob. Carole Pateman, *Kontrakt płci*, przeł. J. Mikos, Warszawa 2014.

⁶⁹ Noreen Giffney, Myra J. Hird, *Introduction. Queering the Non-Human*, w: N. Giffney, M. J. Hird, *Queering the Non-Human*, Aldershot-Burlington 2008, s. 7.

konstrukt, złożony z co najmniej trzech poziomów (płeć chromosomalna, gonady, drugorzędne cechy płciowe), które nie zawsze się ze sobą zgadzają⁷⁰. Badania nad seksualnymi zachowaniami nie-ludzkich zwierząt rozwiewają z kolei naszą wizję natury jako wzorca heteroseksualnej reprodukcji, od którego odbiegają ludzkie perwersje. *Różnorodność płci i zachowań seksualnych jest wśród (znanych nam) gatunków jest znacznie większa, niż dopuszczają zwykłe ludzkie kategorie kulturowe*⁷¹. Różnorodność ta obejmuje zmianę płci w zależności od warunków środowiskowych, seks (w tym międzygatunkowy) dla przyjemności czy praktyki homoseksualne.

Rozbicie wizerunku heteronormatywnej natury umożliwia zakwestionowanie porządku politycznego (czy może raczej, jak powiedziała Rancière, policyjnego), odpowiedzialnego za klasowe, rasowe i płciowe hierarchie, a także za prymat heteroseksualności i antropocentryzm; porządku dzielącego pojawiające się w jego obrębie żywe istoty na podmioty i przedmioty działania politycznego, a same podmioty na takie, które mają pełne prawa do uczestnictwa w życiu politycznym od tych, których prawa są warunkowe i niepełne. Dotyczy to nie tylko seksualnych odmieńców. Teoretycy niepełnosprawności zwracają uwagę, że mimo nominalnego uznania prawa osób niepełnosprawnych do udziału w życiu społecznym, ich widoczna obecność pozostaje często czymś niewygodnym. „Cyborgiczne”, wyposażone w techniczne protezy ciała osób niepełnosprawnych powodują u widza dyskomfort, ujawniając niewyrażane wprost założenie, że tylko normalne (czyli sprawne) ciała mają prawo do politycznej podmiotowości i działania⁷². Kwestionowanie tych założeń jest dzisiaj pilnym zadaniem: oznacza poszerzenie zakresu porządku politycznego, w którym żyjemy i zmianę jego charakteru na bardziej sprawiedliwy.

Teoria queer może przyczynić się do stworzenia takiego porządku politycznego, w którym żadne cechy nie będą przeszkodą dla uczestnictwa, a kształt sfery publicznej określany

⁷⁰ Anne Fausto-Sterling, *Sexing the Body*, New York 2000.

⁷¹ Myra J. Hird, *Zwierzęcy transseksualizm*, przeł. J. Bednarek, w: *Teorie wywrotowe*, dz. cyt., s. 270.

⁷² Zob. Todd Ramlow, *Queering, Crippling*, w: Giffney Noreen, O'Rourke Michael (red.), *The Ashgate...*, dz.cyt.

będzie przez interakcje znajdujących się w niej ciał; porządek umożliwiający politykę, w obrębie której *ciała wchodzą ze sobą w relacje, których nie da się określić z góry*⁷³.

Bibliografia

- Agamben Giorgio. 2008. Homo Sacer. Suwerenna władza i nagie życie. Tłum. M. Salwa, Warszawa: Sic!
- Berlant Lauren, Warner Michael. 2008. What Does Queer Theory Teach Us About X? *PMLA*.110.
- Bersani Leo. 1995. Homos. Cambridge: Harvard University Press.
- Bersani Leo. 2012. *Czy odbytnica jest grobem?* Tłum. M. A. Pelczar. W: Gajewska Agnieszka (red.), *Teorie wywrotowe*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Bobako Monika. 2013. *Gender jako technologia kolonialnej władzy. Afrykańska krytyka zachodniego feminizmu jako inspiracja do feministycznej autorefleksji*. *Kultura i Historia* .23. http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/articles.php?article_id=550 (16.11.14)
- Butler Judith. 1998. Merely Cultural. *New Left Review*, 1/227 http://courses.washington.edu/com597j/pdfs/Judith%20Butler_Merely%20Cultural.pdf (8.11.2014).
1994. Against Proper Objects. Introduction. *differences*. 6 <http://www.sfu.ca/~decaste/OISE/page2/files/ButlerAgainstProper.pdf> (8.11.2014).
- Butler Judith. *Bodies in Alliance and the Politics of the Street*, <http://www.eipcp.net/transversal/1011/butler/en> (15.11.2014).
2006. *Israel/Palestine and the Paradoxes of Academic Freedom*. *Radical Philosophy*. 135,
2008. *Precarious Life. The Powers of Mourning and Violence*. Nowy Jork-Londyn: Verso.
- Butler Judith. Przemówienie Judith Butler na Christopher Street Day w Berlinie. Tłum. U. Pawlik. *Furia* 3.
- Charkiewicz Ewa. 2008. Czy Matka Polka może być uboga? *Recykling Idei*. 11, jesień-zima: „Klasa, masa, ruch”. <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0065charkiewicz2008.pdf> (16.11.14)
- Dirlik Arif. 1994. The Postcolonial Aura. *Critical Inquiry*. 20.
- Duggan Lisa. 2004. Holy Matrimony! *The Nation* <http://www.thenation.com/article/holy-matrimony> (8.11.2014).
- Duggan Lisa, Muñoz José Esteban. 2009. Hope and Hopelessness: A Dialogue. *Women and Performance*. 19. 2
- Duggan Lisa. 2003. *The Twilight of Equality? Neoliberalism, Cultural Politics, and the Attack on Democracy*. Boston: Beacon Press.
- Edelman Lee. 2004. *No future*. Durham-Londyn: Duke University Press.
- Edelman Lee. 2012. *Przyszłość to dziecinne mrzonki*. Tłum.. T. Sikora. W: Gajewska Agnieszka (red.), *Teorie wywrotowe*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Eng David L, Halberstam Judith, Muñoz José Esteban,. 2005. Introduction: What's Queer About Queer Studies Now? *Social Text*. 94-85: 'What's Queer About Queer Studies Now?'
- Fausto-Sterling Anne. 2000. *Sexing the Body*, Nowy Jork: Basic Books.
- Foucault Michel. 2010. *Historia seksualności*. Tłum.. B. Banasiak, T. Komendant, K. Matuszewski, Gdańsk: słowo/obraz terytoria.

⁷³ Claire Colebrook, *How Queer Can You Go? Theory, Normality, and Normativity*, w: *Queering the Non-Human*, dz. cyt., s. 30. Zob. też Judith Butler, *Bodies in Alliance and the Politics of the Street*, <http://www.eipcp.net/transversal/1011/butler/en> (15.11.2014).

- Giffney Noreen. 2009. Introduction: the 'q' Word. W: Giffney Noreen, O'Rourke Michael (red.). The Ashgate Research Companion to Queer Theory. Farnham-Burlington: Ashgate.
- Giffney Noreen, Hird Myra J. 2008., *Introduction*. Queering the Non-Human. W: N. Giffney, M. J. Hird, Queering the Non-Human. Aldershot-Burlington: Ashgate.
- Goh Kian. Recurring Re-Queering: From and Towards a Queer Urbanism. <https://mvmtdbg.wordpress.com/2011/03/27/from-and-towards-a-queer-urbanism/> (14.11.2014).
- Graham Mark. 2014. Anthropological Explorations in Queer Theory. Farnham-Burlington: Ashgate.
- Habermas Jürgen. Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej. Tłum. W. Lipnik, M. Lukaszewicz. Warszawa: PWN.
- Halberstam Judith. 2005. *Shame and the White Gay Masculinity*, „Social Text” 84-85, 2005: 'What's Queer About Queer Studies Now?'.
2008. The Anti-Social Turn in Queer Studies, *Graduate Journal of Social Science* 5. 2. 2011. The queer art of failure. Durham: Duke University Press.
- Halperin David. 1995. Saint Foucault: Towards a Gay Hagiography. Nowy Jork: Oxford University Press.
- Hird Myra J. 2012. Zwierzęcy transseksualizm. Tłum. J. Bednarek. W: Gajewska Agnieszka (red.). Teorie wywrotowe. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Huffer Lynne. 2013. Are The Lips a Grave? Nowy Jork: Columbia University Press.
- Jagose Annamarie. 1996. Queer Theory. A Introduction. Melbourne/Nowy Jork: Melbourne University Press.
- Jakobson Janet R.. 2005. Sex+Freedom=Regulation. Why? *Social Text*. 94-85. 'What's Queer About Queer Studies Now?'.
Kirsch Max H.. 2000. Queer Theory and the Social Change. Nowy Jork/Londyn: Routledge.
- Lim Song Hwee. 2005. Queer Theory Goes to Taiwan. *Social Text* 94-85. 'What's Queer About Queer Studies Now?'.
Manalansan Martin F. 2005., Race, Violence, and Neoliberal Spatial Politics in the Global City. *Social Text*. 94-85. 'What's Queer About Queer Studies Now?'.
Mac Cormack Patricia. 2009. Queer Posthumanism: Cyborgs, Animals, Monsters, Perverts. W: Giffney Noreen, O'Rourke Michael (red.). The Ashgate Research Companion to Queer Theory. Farnham-Burlington: Ashgate.
- Majka Rafał. 2012. Postanarchistyczny queer/queerowy postanarchizm – perspektywy radykalnej polityki we współczesnym systemie-świecie. W: Monika Kłosowska, Mariusz Drozdowski, Agata Stasińska (red.), *Strategie queer. Od teorii do praktyki*, Warszawa: Engram/Difin.
- Majewska Ewa. 2012. Ekonomia w badaniach inspirowanych teorią queer w Polsce. W: Monika Kłosowska, Mariusz Drozdowski, Agata Stasińska (red.). *Strategie queer. Od teorii do praktyki*, Warszawa: Engram/Difin.
- Moran Leslie J., A Queer Case of Judicial Diversity. W: Giffney Noreen, O'Rourke Michael (red.). The Ashgate Research Companion to Queer Theory. Farnham-Burlington: Ashgate.
- Muñoz José Esteban. 2009. Cruising Utopia. The Then and Now of Queer Futurity. Nowy Jork/Londyn: New York University Press.
- Muñoz José Esteban, 2012. Uwodząc Utopię. Tłum. M. A. Pelczar. W: Gajewska Agnieszka (red.). Teorie wywrotowe. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Muñoz José Esteban. Thinking Beyond Antirelativity and Antiutopianism in Queer Critique. 'PMLA' 121, nr 3.
- Nyong'o Tavia. 2005. Punk'd Theory. *Social Text*. 94-85. What's Queer About Queer Studies Now?.
- Pateman Carole. 2014. Kontrakt płci. Tłum. J. Mikos. Warszawa: Czarna Owca.
- Perez Hiram. You Can Have My Brown Body and Eat It, Too!, *Social Text*. 84-85. 'What's Queer About Queer Studies Now?'.

- Prieur Annick. 2007. Dominacja i pożądanie. Homoseksualność i konstrukcja męskości w Meksyku. Tłum. R.E. Hryciuk. W: A. Kościańska (red.). *Gender. Perspektywa antropologiczna*, t. 2. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Puar Jasbir K. 2001. *Transnational Configurations of Desire: The Nation and its White Closets*. W: B. B. Rasmussen et al. (red.). *The Making and Unmaking of Whiteness*. Durham: Duke University Press.
2002. A Transnational, Feminist Critique of Queer Tourism. *Antipode*. 34. 5.
- 2002 a. Monster, Terrorist, Fag: The War on Terrorism and the Production of Docile Patriots. *Social Text*. 20. 3.
2005. On Torture: Abu Ghraib. *Radical History Review*. 93.
2006. , Mapping U.S. Homonormativities. *Gender, Place & Culture: A Journal of Feminist Geography*. 3. 11.
2007. *Terrorist Assemblages*, Durham: Duke University Press.
2011. Citation and Censorship: The Politics of Talking About the Sexual Politics of Israel. *Feminist Legal Studies*. 19.
2013. Homonationalism as Assemblage: Viral Travels, Affective Sexualities. *Jindal Global Law Review*. 4. 2.
- Puar Jasbir K., Queer Times, Queer Assemblages. *Social Text*. 84-85. 'What's Queer About Queer Studies Now?'
- Puar Jasbir K., Schein Louisa, Rusbrook Dereka (red.). 2003. *Environment Planning D: Society and Space*. 21. 4. 'Sexuality and Space'.
- Ramlow Todd. 2009. *Queering, Crippling*. W: Giffney Noreen, O'Rourke Michael (red.). *The Ashgate Research Companion to Queer Theory*. Farnham-Burlington: Ashgate.
- Reddy, Chandan. 2005. Asian Diasporas, Neoliberalism, and Family. Reviewing the Case for Homosexual Asylum in the Context of Family Rights. *Social Text*. 94-85. 'What's Queer About Queer Studies Now?'
- Runions Erin. 2008. *Queering the Beast: The Antichrists' Gay Wedding*. W: Giffney Noreen, Hird Myra J. (red.). *Queering the Non-human*. Aldershot-Burlington: Ashgate.
- Rubin Gayle. 2004. Rozmyślając o seksie: zapiski w sprawie radykalnej polityki seksualności. Tłum. J. Mizielińska. *Lewą Nogą*. 16.
- Ruskola Teemu. 2005. Gay Rights versus Queer Theory. What is Left of Sodomy after 'Lawrence v. Texas'? *Social Text* 94-85., 2005: 'What's Queer About Queer Studies Now?'
- Sedgwick Eve Kosofsky. 2014. Czytanie paranoiczne, czytanie reparacyjne, albo masz paranoję i pewnie myślisz, że ten tekst jest o tobie. Tłum. M. Szcześniak. *Widok* 5 <http://widok.ibl.waw.pl/index.php/one/article/view/184/299> (15.11.2014).
- Shah Nayan. 2005. Policing Privacy, Migrants, and the Limits of Freedom. *Social Text* 94-85 'What's Queer About Queer Studies Now?'
- Sikora Tomasz, Basiuk Tomasz. 2012. Queer vadis? Nieformalna dyskusja redaktorów numeru wokół wstępu. *InterAlia* „Radykalizmy queer”, http://www.interalia.org.pl/pl/artykuly/2012_7/06_queer_vadis.htm, (8.11.2014).
- Sikora Tomasz, Majka Rafał. 2012. *Teorie odmieńcze*. W: Gajewska Agnieszka (red.). *Teorie wywrotowe*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Sikora Tomasz, „...czymś innym niż...”: *queer jako (antyliberalna) polityka pożądania i różnicy*, w: Kłosowska Monika, Drozdowski Mariusz, Stasińska Agata (red.). 2012. *Strategie queer. Od teorii do praktyki*, Warszawa: Engram/Difin.
- Spivak Gayatri Chakravorty. 2011. *Czy podporządkowani inni mogą przemówić?* Tłum. E. Majewska, *Krytyka Polityczna*. 24-25.
- Spivak Gayatri Chakravorty. 1993. *Outside the Teaching Machine*. Nowy Jork/Londyn: Routledge.

Sullivan Kathryn. 2009. Nothing to Hide, Nothing to Fear': Discriminatory Surveillance and Queer Visibility in Great Britain and Northern Ireland. W: Giffney Noreen, O'Rourke Michael (red.). The Ashgate Research Companion to Queer Theory. Farnham-Burlington: Ashgate.

Vogel Lise. 1995. Woman Questions. Essays for a Materialist Feminism. Londyn: Pluto Press.

Cytowanie: Joanna Bednarek. Queer jako krytyka społeczna. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2014.

Dostęp: http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0132_bednarek_queer_krytyka_spoleczna.pdf